

**Sygn. akt VII Ka 598/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie, w VII Wydziale Karnym Odwoławczym, w składzie:**

Przewodniczący: SSO Anna Górczyńska,

Sędziowie: SO Dorota Lutostańska (spr.),

SO Magdalena Chudy,

Protokolant: st. sekr. sądowy Katarzyna Filipiak,

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Marii Kuleszy-Chaleckiej,

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2013r.,

sprawy **P. K. (1)**,

oskarżonego o przestępstwo z art. 284 § 2 kk, art. 286 § 1 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie,

z dnia 15 kwietnia 2013r., sygn. akt II K 1215/12,

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. obciąża oskarżonego kosztami procesu za postępowanie odwoławcze, w tym kwotą 420 (czteryście dwadzieścia) złotych na rzecz oskarżyciela posiłkowego Ł. K. (1) z tytułu poniesionych przez niego wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym i kwotą 800 (osiemset) złotych z tytułu opłaty.

**VII Ka 598/13**

## UZASADNIENIE

**P. K. (1)** został oskarżony o to, że:

I. w okresie od maja 2004r. do października 2007r. w O.przywłaszczył powierzony jacht typu S(...) w ten sposób, że po jego otrzymaniu do użytkowania na rok 2004, nie zwrócił go właścicielowi, wystawiając go do sprzedaży na aukcji portalu (...), czym spowodował straty w kwocie 50 000 zł na szkodę Ł. K. (1), tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 kk,

II. w dniu 13 listopada 2007 r. w O.działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. L. (1)w ten sposób, że będąc w posiadaniu przywłaszczonego jachtu typu S(...) wartości 50 000 zł dokonał jego sprzedaży za kwotę 20 000 zł wprowadzając w błąd kupującego M. L. (2)co stanu prawnego przedmiotowego jachtu, posługując się nim jako swoją własnością, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie** wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2013r. w sprawie sygn. akt II K 1215/12:

I. w ramach czynu z pkt I uznał oskarżonego P. K. (1) za winnego tego, że w dniach 27.10.2007 r. - 03.11.2007r. w O.przywłaszczył powierzony mu jacht typu S.(...) w ten sposób, iż umieścił na portalu internetowym (...) informacje o jego sprzedaży, a następnie dokonał jego sprzedaży za kwotę 20.000 zł, tj. popełnienia przestępstwa z art. 284 § 2 kk i za to na podstawie art. 284 § 2 kk. skazał go na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 kk. orzekł grzywnę w wymiarze 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych po 50 (pięćdziesiąt) zł każda,

II. uznał oskarżonego P. K. (1) za winnego popełnienia zarzuconego mu w pkt II a/o czynu i za to na podstawie art. 286 § 1 kk. skazał go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 kk orzekł grzywnę w wymiarze 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych po 50 (pięćdziesiąt) zł każda,

III. na podstawie art. 85 kk., 86 § 1 i 2 kk orzekł karę łączną w wymiarze 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych po 50 (pięćdziesiąt) zł każda,

IV. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk, 72 § 2 kk, wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 3 (trzech) lat i zobowiązał go do częściowego naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz M. L. (2) kwoty 20.000 zł w terminie 1 roku od uprawomocnienia się wyroku,

V. na podstawie art. 230 § 2 kpk dowód rzeczowy w postaci jachtu typu S.(...) przechowywany u M. L. (2) zwrócił właścicielowi Ł. K. (1),

VI. zwolnił oskarżonego od kosztów procesu i opłaty.

Od powyższego wyroku wniósł apelację wniósł **obrońca oskarżonego**. Orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego- art. 193 kpk poprzez oddalenie wniosku o powołanie biegłego z zakresu budowy jachtów i materiałoznawstwa,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, poprzez uznanie, że łódka, którą oskarżony sprzedał M. L. (2) stanowiła tę samą łódkę, którą oskarżony zbudował dla Ł. K. (1).

W związku z takimi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczyć trzeba, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń zarówno w zakresie okoliczności stanu faktycznego, winy oskarżonego, kwalifikacji prawnej przypisanych mu czynów, a także wymierzonej mu kary.

Dokonana przez Sąd analiza materiału dowodowego jest jasna, odpowiadająca dyrektywom określonym w art. 4 kpk, a przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioskowanie jest logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 kpk i przekonująco uzasadnione.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku wskazał, które dowody i dlaczego uznał za wiarygodne, a przyjmując je za podstawę wydanego rozstrzygnięcia wyjaśnił również, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Ocenę tę należy w pełni podzielić.

Odnosząc się do apelacji stwierdzić należy, że zawarte w niej zarzuty, błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i obraży art. 193 kpk, które zdaniem skarżącego, miały mieć wpływ na treść wyroku, są niezasadne.

Podkreślenia wymaga, że w niniejszym postępowaniu zarówno wersja zdarzeń podawana przez oskarżonego, jak i oskarżyciela posiłkowego Ł. K. (1) budziła poważne wątpliwości, co zrodziło konieczność zweryfikowania ich twierdzeń innymi obiektywnymi dowodami. Przy czym, dla ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucane mu czyny, rzeczywiście kluczowe było wyjaśnienie, czy łódź należąca do Ł. K. (1) była tą samą łodzią, która została sprzedana przez oskarżonego M. L. (2). P. K. (1) bowiem twierdził, że był to zupełnie inny jacht, zbudowany przez niego na podstawie tego samego planu, co jacht pokrzywdzonego. Oskarżony twierdził także, że zbudował również trzecią taką samą łódź, której właścicielem miał być jego wujek.

Przy pierwszym rozpoznaniu sprawy te okoliczności podawane przez oskarżonego nie zostały dostatecznie sprawdzone i wyjaśnione. Przy kolejnym rozpoznaniu Sąd I instancji przesłuchał już w charakterze świadka kuzyna oskarżonego- A. B. (1), z którego zeznań wynikało, że oskarżony zbudował jedynie dwie kompletne łodzie- jedną dla niego, drugą dla siebie. Łódka dla A. B. zbudowana była z włókien szklanych, a łódź oskarżonego cała była z włókna węglowego i żywicy epoksydowej z przekładką. Świadek nie potrafił natomiast powiedzieć, jaki kolor miała łódka oskarżonego. Z jego relacji wynikało tylko, że jej kolor zmieniał się (k. 674). Z zeznań świadka wynikało również, że z jego udziałem było wykonane także dno jeszcze jednej łodzi, które zostało zbudowane wadliwie. Wada polegała na tym, że źle odczytano projekt i wybudowano za szeroką formę, przez co łódka nie nadawałaby się do regat. Dlatego element ten został przez nich odłożony. To źle wykonane dno łódki było zbudowane z włókien węglowych (k. 674).

Zeznania świadka A. B. (1) okazały się zatem bardzo istotne dla weryfikacji prawdziwości wersji zdarzeń podawanej przez oskarżonego. Analizując ich treść nie można stwierdzić, aby były one tendencyjne, czy zmierzały do bezpodstawnego obciążenia P. K.. Wręcz przeciwnie świadek, jako kuzyn oskarżonego, nie miał żadnych powodów, aby zeznawać na jego niekorzyść. Tymczasem jego relacje przeczą wersji oskarżonego o zbudowaniu kompletnych trzech łódek, z których jedna (nie będącą tą samą, która została sprzedana M. L.), była własnością Ł. K..

Również, wbrew twierdzeniom skarżącego, świadek T. S. nie potwierdził jednoznacznie wyjaśnień oskarżonego, co do zbudowania trzech łodzi. Z jego relacji wynikało bowiem, że wiedział jedynie, że miało być zbudowane 3 łodzie, ale ile ich faktycznie zostało zbudowanych, tego nie był w stanie powiedzieć (k. 673v.). Nie pamiętał także z jakiego materiału były one budowane, gdyż nie uczestniczył przy budowie całych łódek, a tylko niektórych elementów.

Jedynie świadek D. M. stanowczo zeznał, że oskarżony zbudował trzy łodzie (k. 673v.-674). Jednak relacji w/w świadka nie można przeceniać. Po pierwsze nie brał on udziału przy ich produkcji, ponadto z jego zeznań wynikało, że jedynie ich „część” była na terenie przystani, gdzie był kierownikiem. Z zeznań świadka wynikało nawet, że stacjonowało u niego nawet 5-6 łodzi, jak oskarżony się ścigał, tak więc na podstawie tych relacji trudno ustalić, ile ostatecznie łodzi P. K. wybudował.

Mając zatem na uwadze powyższe, nie można uznać, wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego zawartym w apelacji, aby okoliczność, że P. K. wybudował trzy łódki, została jednoznacznie udowodniona, albowiem w/w zeznania świadków tego nie potwierdziły.

Niestety również opinia biegłego z zakresu szkodnictwa, pomimo dokonanych przez niego oględzin łodzi, nie udzieliła jednoznacznej odpowiedzi, czy jacht znajdujący się u M. L. jest tym samym, który należał wcześniej do Ł. K.. Biegły stwierdził, że jest jedynie przypuszczalnie tym samym jachtem, który został utrwalony na fotografiach znajdujących się na płycie CD znajdującej się w aktach sprawy.

Biegły wskazał przy tym, żaden z dokumentów zawartych w aktach sprawy nie pozwala na ustalenie indywidualnych cech jachtu zbudowanego przez oskarżonego dla siebie. Stwierdził natomiast, że poszycie dna i burty łodzi znajdującej się u M. L. zbudowane zostały z włókna węglowego. Ponadto wskazał, że ze względu na dokonywane w łodzi przeróbki i upływ czasu nie ma możliwości na podstawie innych elementów wyposażenia jachtu sprecyzować, czy jest to jacht Ł. K., czy też nie.

Należy w tym miejscu wskazać, że oskarżony twierdził, że jego łódź była początkowo pomalowana na niebiesko, a dopiero potem przemalowana na białą. Łódź Ł. K., co potwierdził zarówno oskarżony, jak i pokrzywdzony, również miała kolor niebieski. Według oskarżonego te dwie łódki różniły się jedynie materiałem, z którego miały być wykonane- dno jego jachtu było zbudowane z włókna węglowego, a reszta z włókna szklanego, natomiast łódź Ł. K.cała była wykonana z włókna węglowego. Prawdziwości tych twierdzeń, co do rodzaju materiału, z którego były wykonane jachty nie udało się zweryfikować jednoznacznie zeznaniami Ł. K. (1), gdyż wiadomości o tym, z czego zbudowany był jego jacht, miał właśnie od oskarżonego (k. 716v.).

W sprawie rzeczywiście pewien zamęt, na co wskazywał skarżący, wprowadził fragment opinii biegłego, gdzie stwierdził on, że poszycie zewnętrzne i pokład wraz z kokpitem i pawężą jachtu znajdującego się u M. L. były pokryte białą farbą, mocno przetartą i popękaną z ubytkami. Pomimo zdejmowania przez biegłego górnych warstw farby nie stwierdził on, aby jednostka w przeszłości była malowana kolorem niebieskim. Jednocześnie biegły nie wykluczył, że niebieska warstwa mogła być precyzyjnie zeszlifowana, ale śladów, które powinny pozostać w miejscach niedostępnych dla szlifowania i skrobania także nie znalazł.

Tymczasem zarówno oskarżony, Ł. K. i M. L. twierdzili zgodnie, że ich łódki były malowane na niebiesko. Przesłuchiwany na tę okoliczność M. L. stwierdził nawet, że po remoncie został na łódce kolor biały, ale z odcieniem niebieskim. Na niej było kilkanaście warstw lakieru i gdzieś wystawał kolor niebieski (k. 674v.). Niewiadomo zatem, dlaczego biegły upierał się na rozprawie, że badana przez niego łódź nie była pokryta niebieskim kolorem (k. 675).

Jednak należy podzielić ocenę Sąd I instancji w tym zakresie, że kwestia ta dla przedmiotowej sprawy nie miała jednak kluczowego znaczenia, gdyż zarówno wyjaśnienia oskarżonego, jak również zeznania Ł. K. i M. L. były w tej części zgodne.

Dopuszczanie zatem obecnie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu budowy jachtów i materiałoznawstwa, aby ustalił, że niebieski jacht był rzeczywiście niebieski jest niecelowe w okolicznościach niniejszej sprawy i zmierzałoby jedynie do niepotrzebnego przedłużania postępowania. Kolejny biegły nie mógłby także ustalić, czy materiał, z którego zbudowana jest łódź znajdująca się u M. L. jest tym samym, z którego była zbudowana rzekomo łódka oskarżonego, albowiem brak jest jednoznacznych, obiektywnych dowodów, pozwalających ustalić cechy jachtu, o którym wyjaśniał oskarżony, że zbudował go dla siebie, a o czym była mowa wyżej.

Nie można zatem uznać za trafny zarzutu apelacji w zakresie obrazy przez Sąd I instancji art. 193 kpk.

Mając na uwadze powyższe i podziеляjąc stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie ustaleń faktycznych sprawy, oceny dowodów i winy oskarżonego zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną (art. 437 § 1 kpk).

O kosztach orzeczono zgodnie treścią art. 636 § 1 kpk.